

Informacja z dodatkowego posiedzenia **Zespołu ds. Edukacji, Kultury i Sportu**
Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, które odbyło się **06 marca 2018 r.** w Warszawie.

1. Projekt rozporządzenia **Ministra Edukacji Narodowej** zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagradzania za pracę w dniu wolnym od pracy – *wysłano 9.02.br.*

Projekt uzgodniony z uwagami, że co do zasady skutki finansowe winny być rekompensowane, a w Uzasadnieniu winien znaleźć się zapis, że rozporządzenie może skutkować kosztami dla JST, w zależności od przyjętych przez nie regulaminów wynagradzania nauczycieli. Przy okazji samorządowcy zwrócili uwagę, że początkujący nauczyciele zarabiają żenująco mało. **Opinia wiążąca decyzją KWRiST z 21.02.2018 r.**

2. **Kwestia podwyżek dla nauczycieli w subwencji na 2018 r.**

Dyr. Departamentu Współpracy z Samorządem Terytorialnym, G. Pochopień przedstawił prezentację dotyczącą podwyżek dla nauczycieli – samorządowcy zgłosili wniosek o jej przekazanie stronie samorządowej.

Podwyżka o 5% daje 1,949 mld zł – uwzględnia podwyżki w wysokości 5,35%.

Przedstawiciel **ZPP** – przy odpowiednio ujętej statystyce da się wykazać prawie wszystko. Prawdą jest, że na poziomie powiatów o 5% spadła liczba uczniów, co się przekłada na spadek subwencji. Jednak, by powiaty mogły zmniejszyć wydatki, musiałyby mieć 20 klas na jednym poziomie nauczania, by zmniejszenie liczby uczniów przełożyło się na zmniejszenie liczby nauczycieli. Tak nie jest – powiaty dostały mniejszą subwencję na zmniejszoną liczbę uczniów, a muszą wypłacić zwiększone wynagrodzenia dla wszystkich nauczycieli. Dodatkowo powiaty ze względów społecznych starają się utrzymać szkoły i zatrudniać nauczycieli, również w niepełnym wymiarze pracy.

Przedstawiciel **ZMP** – tę informację należy potraktować jako początek rozmowy. Wzrost subwencji rok do roku wynosi zaledwie 7 mln zł (bo 1,949 mld wynosi koszt podwyżek, a są one źle wyliczone, bo z danych wynika, że jest o 890 etatów nauczycieli więcej). Jest więcej nauczycieli i więcej oddziałów szkolnych – nie ma zgody na obciążanie JST wszystkimi pozapłatowymi kosztami prowadzenia szkół – a na to JST rok do roku dostały 7 mln zł. Wniosek o informację dotyczącą wzrostu liczby nauczycieli mianowanych i dyplomowanych i związaną z tym rekompensatę kosztów ponoszonych przez JST. Wniosek o pokazanie szczegółowych wyliczeń wzrostu wynagrodzeń.

Przedstawiciel **UmP** – w przypadku małych, 3,5-tysięcznych gmin, takich jak Kowal zmniejszenie subwencji oświatowej o 250 tys. powoduje duże problemy. Odp. To przypadek zmiany kwot między wstępnym a ostatecznym wyliczeniem. Tu – nastąpiło zmniejszenie liczby uczniów niepełnosprawnych.

Przedstawicielka **UMP** – wniosek, by pokazać, jak został wyliczony wzrost liczby oddziałów rok do roku. Tego kosztu miasta nie widzą. Jest problem nowych przepisów dotyczące opieki pedagogiczno-psychologicznej – oczekiwania rodziców i związków zawodowych są duże, a wzrostu finansów na to nie ma. Wszystkie koszty pozapłatowe, które JST ponoszą należy wyliczyć i zrekompensować. Koszty utrzymania szkół (pracowników administracji, obsługi) rosną – MEN winien pokazać, jak planuje to rekompensować.

Odp. Dyr. Pochopień – część poruszonych przez samorządowców kwestii można zaliczyć do tzw. błędów rzekomych - dotyczy to np. liczby nauczycieli: wszystkich jest około 700 tys., w tym 590 tys. nauczycieli na KN; 533 tys. – to etaty kalkulowane w zakresie zadań subwencionowanych; ponad 490 tys. – nauczyciele subwencionowani, ale bez przedszkolnych. W kwestii podwyżek – różnie się uwzględnia nauczycieli w subwencji, np. MEN nie liczy nauczycieli przedszkolnych uczących dzieci do wieku 5 lat. Ponieważ nauczyciele nie są przypisani do wieku dzieci, więc MEN stara się to przeliczać szacunkowo.

Kwestia zwiększenia subwencji - punktem wyjścia wyliczeń MEN jest zmiana liczby etatów, podwyżki nauczycieli. Dlaczego? Subwencja nie musi pokrywać wszystkich wydatków.

Uwzględnienie pełnych wynagrodzeń i z grubsza innych kosztów per saldo daje najlepsze odzwierciedlenie kosztów. Można by ustalić, że subwencja finansuje 80% kosztów wynagrodzeń nauczycieli, a dodatkowo np. uwzględnia inflację. Jednak nie zmieniliby to wiele w wysokości subwencji.

Kwota subwencji jest wyższa niż wynagrodzenia nauczycieli w zakresie zadań subwencionowanych, jest na poziomie 75-80%.

Wzrost liczby oddziałów – na ten temat może zostać przesłane szersze opracowanie.

Pomoc pedagogiczno-psychologiczna – to temat na osobne spotkanie Zespołu.

Nauczyciele na urloпах dla poratowania zdrowia – to że jest ich więcej niż przed wejściem przepisów, jest zrozumiałe. Nauczyciele skorzystali ze starych możliwości. W dłuższej perspektywie powinien nastąpić spadek (planowano obniżenie o 25%).

Skutki reformy – zdaniem MEN subwencja jest wystarczająca.

Konkluzja – proponowana kwota podwyżki dla nauczycieli nie pokrywa faktycznych potrzeb w tym zakresie. Strona samorządowa oczekuje materiału szczegółowego na piśmie, a po jego analizie powrót do dyskusji 20 marca br.

Przedstawicielka **UMP** – niezbędne są dodatkowe środki na reformę oświaty, sieć szkolna sama się nie przystosuje do nowego systemu, nie wszystkie JST mają na to pieniądze.

3. **Propozycja zmiany sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej z uwzględnieniem finansowania w części na oddział – z perspektywą na 2020 lub 2021 r.**

Współprzewodniczący ze strony samorządowej podkreślił, że obecny sposób podziału subwencji oświatowej ma 20 lat i jest archaiczny. W dzisiejszej rzeczywistości subwencionowanie na ucznia jest niekorzystne dla JST w sytuacji niżu demograficznego.

Dyr. Pochopień – przedstawił prezentację (na wniosek strony samorządowej ma zostać przesłana) jako materiał do dyskusji.

MEN planuje określenie w zapisach ustawy bardziej precyzyjnych zapisów

- uzależnienie wysokości subwencji dla JST od liczby uczniów i oddziałów (pytanie czy tylko dla SP czy dla wszystkich szkół)

- mechanizm różnicujący środki finansowe w zależności od liczby godzin wynikającej z ramówek;

- utrzymanie wag na różne kategorie uczniów (niepełnosprawni, mniejszości itp.) w dotychczasowej wysokości.

Nowy model ma premiować szkoły z małą liczebnością oddziału (niższą od średniej w kraju) kosztem szkół z dużą liczebnością uczniów w oddziale, co przełoży się na poprawę jakości kształcenia i warunków pracy nauczycieli.

Przedstawiciel ZMP – czy zespół trójstronny będzie się zajmował się tą zmianą? Nieprawdziwa jest informacja, że dzisiejszy sposób podziału subwencji premiuje duże miasta z dużymi oddziałami.

Premiuje duże gminy z dużymi oddziałami. Należy wrócić do koncepcji wskaźnika porównawczego.

Trzeba policzyć również nauczycieli „nietablicowych”. Według 5 dużych ekspertyz – optymalne dla dzieci jest utrzymanie liczby między 12 a 18 uczniów w oddziale, tymczasem mają zyskać oddziały powyżej 20 dzieci. Należy wzbogacić materiał o dane szczegółowe.

Zespół ustalił, że **dyskusja będzie kontynuowana na posiedzeniu 20 marca br.**

Przygotowała: **Hanna Hendrysiak**

Współprzewodniczący Zespołu:

Marek Olszewski, Przewodniczący ZGW RP, Wójt Lubicza